

PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Berezańskie Badania" są rozbieżaniem, prześledzeniem "Wykładów Pisma Św." wydanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucana — Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać "Jaka była społeczność onej tajemnicy: . . . zakrytej od wieków Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ky wyrozumieniu Jego Słowa. Jego podstawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewną, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

Że Kościół jest "Świątynią Boga żywego" — "Dziełem Jego" i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem Świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

Że w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

Że gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "Okup za wszystkich," który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego." — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Że nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

Że terazniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

Że nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 35.

STRAŻ; Na wieży prorocत्व, Obecność Chrystusa Pana;

Dwumiesięcznik nauk biblijnych, poświęcony
dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

THE STRAZ, A HERALD OF CHRIST'S PRESENCE
Bi-Monthly Religious Magazine devoted to the Spiritual Welfare of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION
P. O. Box 5455, Chicago, Illinois 60680, U. S. A.

U W A G I O G Ó L N E

W Ameryce roczna prenumerata na Straż wynosi \$2.00; pojedynczy numer 25 centów. Na Blask Nowego Wieku również \$2.00; za pojedynczy numer także 25 centów. W Europie, z powodu trudnych warunków powojennych, tak z jedno jak i drugie Pismo cena jest \$1.00. Za pojedynczy numer Straży jak i Blasku Nowego Wieku, 20 centów.

W Ameryce, życzących zaprenumerować jedno lub oba Pisma, prosimy zamówienie przysłać na adres Stowarzyszenia: Polish Bible Students Ass'n., P.O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680.

We Francji, na adres: Kubiak, Józef, 90 Rue Victor-Hugo, 59170 Croix, France.

Bi-Monthly STRAZ:— Published at Chicago, Ill. by the Polish Bible Students Ass'n. Subscription: \$2.00 a year; 25c a copy. Acceptance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828, authorized in March, 1962.

CZYTAJCIE CZASOPISMO "Blask Nowego Wieku"

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo "Blask Nowego Wieku," wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronic 28, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych prorocत्वach dotyczących się obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawna obiecanego Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

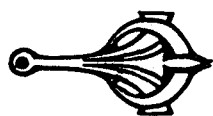
o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, dwa dolary, pojedynczy nr. 25 c., okazowe numery bezpłatnie a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

Zamówienia i wszelką korespondencję tyczącą się Blasku jak i Straży prosimy adresować:—

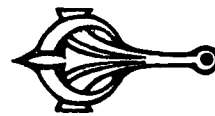
POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



STRAZ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

ROK LVII

STYCZEŃ - LUTY, (JAN.-FEB.) 1979

Nr. 1

NOWY ROK

WITAMY Nowy Rok z dziękczynieniem za kierownictwo w ubiegłym roku, za dobroć i miłosierdzie Boże, które pobudzało naszą wiarę i ufność w Boga w pokonywaniu doświadczeń ze strony nieprzyjaciół tego świata. Dlatego z końcem minionego roku mogliśmy oświadczyć: "Cóż oddamy Panu za wszystkie dobrodziejstwa Jego, które nam uczynił?" W duchu dziękczynności oświadczyliśmy: "Kielich obfitego zbawienia weźmiemy, a imienia Pańskiego będziemy wzywać, a śluby nasze oddamy Panu." — Psalm 116:12-14.

Ponieważ każdy dzień z onych 365 dni przynosił światu smutne wieści, przynosił obraz ludobójstwa, rabunku, oszustwa, napadów i przelewów krwi, oraz o wydarzeniach niesamowitych, porównywalnych z wydarzeniami z dni Noego. Na wspomnienia o tych wydarzeniach czytamy z Manny zdanie na zapoczątkowanie Nowego Roku: "Dzięki Bogu Najwyższemu, że łaska Jego zachowała nas i 'chroniła od upadku' w ciągu minionego roku, że wielu z nas pozostało dotąd w jedności myśli i serca, co się tyczy Słowa Bożego i Jego służby."

Doznaliśmy tak wielkiej łaski naszego dobrego Boga i Jego Syna, Jezusa Chrystusa, dobrego Pasterza, czuwającego nad nami w pośród rozpanoszonego demonizmu. Rok stary, 1978, się skończył, ale nie skończyło się dalsze niebezpieczeństwo ze strony przeciwnika Bożego, szatana, i jemu podwładnych aniołów — demonizmu. Bądźmy przygotowani do odparcia dalszych ataków do podkopania naszej wiary — wiary która według Pisma Św. pokona świat. Dlatego apostoł Piotr radzi: "Bracia wszelkiej pilności przydajcie do WIARY waszej cnotę, a do cnoty umiejętność; a do umiejętności powściągliwość (panowanie nad sobą); a do powściągliwości cierpliwość; a do cierpliwości pobożność, a do pobożności braterską miłość; a do miłości braterską łaskę; albowiem gdy to

przy was będzie i obficie będzie, nie próżnymi, ani niepożytecznymi wystawi was w znajomości Pana naszego Jezusa Chrystusa." — 2 Piotra 1:5-8.

Za taką radą apostoła Piotra, apostoła Pawła i innych apostołów pokonujemy najsroższe doświadczenia i "ogłaszamy głos chwały Wszechmogącego Boga, który zachował nas przy życiu" i w chwalebnej Prawdzie Jego Słowa o ustanowieniu Królestwa Bożego na Ziemi, przeto "nie dał Pan powinać się nodze naszej" (Psalm 66: 8, 9) Zaiste — pisał br. Russell — powinniśmy wzniesić nasze serca do Boga i wyrazić dziękczynienia, że rozpoczynający Nowy Rok zastał nas w Prawdzie, oceniających ją i będących w zupełnej zgodzie z Boskimi postanowieniami, przez które On zachował nas od upadku."

Pod taką opieką Bożą zakończyliśmy miniony rok i pod taką samą opieką Najwyższego mamy zapewnienie na Nowy Rok, ale przejrzymy wskazówki z

UWAGĄ NA NOWY ROK

Pamiętajmy o naszych drogich braciach i drogich siostrach na odosobnieniu, oraz pamiętajmy napomnienie apostoła Pawła:

"Nie opuszczając społecznego zgromadzenia naszego, jako niektórzy obyczaj mają, ale napominając jedni drugich, a to tym więcej, czym więcej widzicie iż się on dzień przybliży" — Żyd. 10:25. Ten "dzień się przybliży" — wszyscy widzimy, nie potrzeba ludzi światowych przekonywać o zbliżaniu się tego dnia — dnia Pomsty Boga naszego na rozpanoszone zło teraźniejszego świata, oraz dnia wybawienia wiernych naśladowców Chrystusowych z grzechu i śmierci. Zwróćmy uwagę przeważnie na przeegzaminowanie nas samych i to w świetle naszej duchowej konstytucji — Biblii, abyśmy mogli dopatrzeć się w czym nie dopisujemy

czy możemy uczynić jaką poprawę w naszym codziennym postępowaniu. Czy nadal utrzymujemy, jak zgórą 30 lat temu na konwencji w Detroit opowiedzieliśmy się, że na pierwszym miejscu stawiamy Pismo Św., oraz dodatkową literaturę z pod pióra br. Russella.

Nie zamierzamy chęłpić się pracą dokonaną w tym okresie 30 letnim, gdyż Pan powiedział apostołom i nam: "Słudzy nieużyteczni jesteście, bo cośmy byli powinni uczynić, uczyniliśmy." (Łuk. 17:10) Ale czy wszystko dokładnie uczyniliśmy? Czy można tego się spodziewać od niedoskonałych ludzi? Owszem usiłowaliśmy jak najlepiej, usiłowali bracia, którzy do nas przemawiali, a dziś już ich nie ma, jedynie owoc ich pracy pozostaje. W tym wszystkim nam Pan pomagał, pomaga i będzie pomagał aż do zakończenia naszej pielgrzymki.

W tym przeegzaminowaniu nas samych, Wszechmogący Bóg nas zaprasza w tych słowach: "Przyjdźcie teraz, a rozpierajmy się z sobą" (Izaj. 1:18) Jak to "rozpieranie" mamy rozumieć? Czy to słowo zostało dokładnie przetłumaczone? Biblia Tysiąclecia to zdanie tłumaczy

następująco: "Chodźcie i spór ze mną wiedźcie." Jedno i drugie tłumaczenie wyraża zaproszenie naszego dobrego Boga do Jego ludu, choć w odmiennych słowach. Przez modlitwę mamy przedstawić naszemu Ojcu niebieskiemu nasze sprawy, nie publicznie, ale w duchu. Przeto wynurzymy nasze żale nasze dolegliwości duchowe i cielesne, powiedzmy naszemu miłosiernemu Bogu nasze upadki w szczerości serca i z prawdziwą pokutą a usłyszymy pocieszającą odpowiedź: "Choćby były grzechy wasze jako szarłat, jako śnieg zbieleją, choćby były czerwone jako karmazyn, jako wełna białe będą." — Izaj. 1:18.

Pan dla nas ma jeszcze dużo więcej. Jeżeli mamy jakie uprzedzenie do brata lub siostry, albo jeżeli nas gnębi jaki upadek duchowy, przyjmimy to zaproszenie: "Przyjdźcie, a rozpierajmy się z sobą" mówi nasz dobry Ojciec. Napomina Psalmista nie traćmy czasu: "Pójdźmy, śpiewajmy Panu; wykrzykujmy skale zbawienia naszego . . . Pojdźcie, kłaniamy się, upadajmy przed Nim, kłękajmy przed Panem, Stworzycielem naszym." Ps. 95:6.

REDAKCJA

(Dokończenie ze Stronicy Siódmej)

gącego Boga, mówiąc: "Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło Twych palców, na księżyc i gwiazdy, któreś utwierdził, czym jest człowiek, że o nim pamiętasz? . . . uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałą i cziłą go uwieńczyłeś." — Psalm 8:4-6. BT. Podobnie zachwycają się wielkim dziełem Stwórcy ci, którzy poznali Prawdę Bożą. Postanówmy z Nowym Rokiem to wielkie dzieło ogłaszać, sprawy Wszechmocnego Boga. Niestety, pierwszy człowiek nie docenił ze swym potomstwem dobroci Bożej, poddał się pod wpływ szatana, "księcia ciemności", został zaciemniony nocą grzechu i śmierci.

Z roku 1879 po upływie stu lat czytamy w "Syońskiej Strażnicy": "żyjemy znajdujemy się w pięknym i krytycznym czasie", zapowiadającym wiek chwalebny" — ustanowienia Królestwa Bożego na Ziemi. W setną rocznicę tego Pisma, 1978 jesteśmy pust bliżej od wówczas obwieszczonych błogosławieństw Bożych, w tym Królestwie. Zdając sobie sprawę jak wielce zostaliśmy ubogaceni światłością naturalną i duchową, jak wielką wdzięczność winniśmy okazać z poznania Boga i Jego Planu zbawienia? Również jak wdzięczni jesteśmy za "sługę" nam drogiego br. Karola T. Russella, któ-

rego Pan użył do odkrycia pokrywy zaciemniającej "wielkie światła"—naturalne i duchowe?

"Cóż oddamy Panu za to wielkie dobrodzieństwo Boże?" Oceńmy należycie wielką doleblej Prawdy i ogłaszajmy "Ewangelię Królestwa na świadectwo wszystkim narodom." — my takiemu przedstawić nasz cel. takie obwieszczenie Słowa Prawdy stanowi dobry uczynek wszystkim ludziom przy każdej nadarzającej się sposobności.

PROŚBA: Drodzy i umiłowani w Panu — czytelnicy Straży — prosimy o Waszą współpracę ku chwale imienia Bożego. Jeżeli zauważycie jaką niedokładność w Straży, prosimy pisać do Wydawnictwa. Prosimy też uwzględnić naszą niedoskonałość, oraz prosimy o Wasze modlitwy.

O pomoc do kozłów — W niektórych wypadkach ćwiczenia Pańskie tym więcej zakwaszają serce, które w takich razach stają się bardziej wyniosłe, aroganckie i oburzające na uprawiającą łaskę. Tacy stają się głuchymi na głos pasterza i zwracają się do kozłów o sympatię, społeczność i radę i prędko tracą naturę owcy . . . Powinniśmy pomóc takim wyrывая ich z ognia, lecz gdy zauważymy, że nie możliwym jest pobudzić ich znowu do pokuty, możemy wnosić, że przestali być owcami i latoroślami w winnym krzewie. WT 1949/69.

SETNIA ROCZNICA SYOŃSKIEJ STRAŻNICY

(ZION'S WATCH TOWER)

ZWIASTUN WTÓREJ OBECNOSCI CHRYSTUSA

“Stróżu która to godzina nocy? Stróż odrzekł: Przychodzi ranek a także noc.” — Izaj. 21:11 B.T.

Miesięcznik— wydany w Pittsburgu, Pa. w lipcu 1879 roku.

Redaktor i Wydawca, Karol T. Russell, (lat 27) Roczna prenumerata .50 centów.

STRESZCZENIE WYDAWNICTWA

PIERWSZE WYDANIE Pisma “Syońskiej Strażnicy” przedstawia cel czyli dowodzi, że żyjemy w “dniach ostatecznych” — w “dniu Pańskim” — przy końcu wieku Ewangelii — albo w “brzasku nowego wieku”, tak widzi pod kierownictwem ducha nietylko badacz Słowa Bożego, ale taksamo obserwuje świat zewnętrzne znaki, jakoby działały się na świadectwo, a naszym pragnieniem jest poinformować “domowników wiary” o znaczeniu teraźniejszych wydarzeń aby o tym mieli zupełne uświadomienie—

“Ze żyjemy, że znajdujemy się
W pięnym i krytycznym czasie;
W wieku wieków zapowiadającym
Wiek chwalebnego życia.”

Nietylko do przebudzenia, ale do przyobleczenia się w “pełną zbroję Bożą” ku przeciwstawieniu się w dniu złym i aby mogli pokonać napaści złośliwe, “zwalczywszy wszystko.” (Efezjan 6:13 B.T.) Aby byli napełnieni wszelką znajomością — wiarą, cnotą — uprzejmością, innymi słowy serdeczną miłością braterską. Tak kwitujące łaski osiągają podobieństwo Boże.

Jednakże choćby najpiękniejsze cnoty duchowego człowieka nie zapewniają osiągnięcia Boskich wymagań, one mogłyby raczej znieważyć postanowioną przez Boga doskonałą ofiarę Chrystusa. One nie dałyby nam uznania się przed oblicznością Bożą, bez szaty sprado poczytania nas za dzieci Bożych, ani stawie-wiedliwości Chrystusowej, albowiem tylko “szata weselna” daje wstęp na “wesele Baranka.” Może zwracanie uwagi do badania Pisma Św. chrześcijanom z imienia mogłoby wywołać rumieńce i zgorszenia. Oni przyjmują wszystko co ich zadowala, cenią raczej rzeczy pobłażliwe. Tak samo traktują pobłażliwe podstawy wiary

i jej motywy — wstrzeźliwość, posłuszeństwo i świątobliwość.

Jeżeli Pan nam objawił, że “wszystko Pismo od Boga jest natchnione i pożyteczne do nauczania, przekonywania, do poprawy i do kształcenia w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego czynu”, (1 Tym. 3:16 BT) czemu wielu roszcujących sobie chrześcijan twierdzi, że zgadzają się ze Słowem Bożym, podczas gdy ignorują większość nauki Biblii za **niepożyteczną**? Jeżeli Pan Bóg polecił nam “zapewniające słowo proroctw, to mamy je sobie przyswajać, gdyż ‘Pan Bóg posłał swego anioła do obwieszczenia przez swych świętych proroków, swoim sługom tych rzeczy, które ‘miały się dzieć wkrótce’. Czy wobec tego tym sługom nie wolno badać i zrozumieć te niebiańskie poselstwa?

Czy też mają słuchać ludzi światowych i ich kościoła, nie chcących słuchać o Boskich rzeczach, gdyż są zainteresowani różnymi błahymi powiastkami i śmiesznymi baśniami, a nadto chcą nas odwrócić od badania Pisma Św. Czy też mamy słuchać Boga do nas przemawiającego: “bo te słowa są wierne i prawdziwe” oznajmując prawdę: “Błogosławiony ten, który czyta i słucha co jest napisane.” On wie co jest najlepsze do utrwalenia: “gorliwość według wiary”, oraz co jest dla nas najkorzystniejsze, aby nie “nas nie zniechęciło w głębszym badaniu.”

“Kto ma uszy, niechaj słucha, co duch mówi zborom” — “Syońskiej Strażnicy” ku ożywieniu nadziei i wzmocnieniu duchowym. Ono nie każe krępować kogokolwiek, ale zachęca do badania Biblii, do gorliwej miłości, do sympatii ze wszystkimi, “którzy miłują Pana, Jezusa Chrystusa w miłości i prawdzie.” Ono zachęca “czyste panny” t.j. przyszłą “Oblubienicę Chrystusową” i z nimi uznaje tylko jednego Mistrza i Głowę — Chrystusa Jezusa.

Sam tytuł Pisma wyjaśnia jaki ma zamiar. Dostrzeganie skąd pochodzą interesujące nauki i jakie korzyści one dają "małemu stadku", godne w posłannictwie "Zwiastuna Wtorej Obecności" w udzielaniu pokarmu na czas słuszny domownikom wiary."

Jeżeli ktokolwiek zaprenumeruje niniejszy Miesięcznik na dostarczenia do swego domu, rosimy pisać pod adres wyżej podany. Albo zechce zainteresować tym Pismem swego sąsiada lub znajomego, o ile okaże zainteresowanie w rzeczach korzystnych dla duchowego dobra, prosimy takiemu przedstawić nasz cel, takie obwieszczanie Słowa Prawdy stanowi dobry uczynek wszystkim ludziom przy każdej nadarzającej się sposobności.

Roczna prenumerata .50 centów, włącznie z opłatą pocztową jest przystępną. Wszystkim zainteresowanym i nie mogącym opłacić prenumeraty, z przyjemnością oferujemy darmo, ale obowiązkowo należy o to pisać.

WT 79—3.

POJAŚNIENIE

Powyższe streszczenie Wydawnictwa "Syonońskiej Straży" reklamuje substytut "ZWIASTUN WTÓREJ OBECNOŚCI CHRYSZTUSA" STANOWI najważniejszy temat i wzbudza zainteresowanie, oraz stawia pytanie:

Kiedy Wtóra Obecność Chrystusa została obwieszczona i w jakim celu? Pismo "Syonońska Straż" od powstania tego wydawnictwa w roku 1879 do chwili terażniejszej obwieszcza "Wtórą Obecność Chrystusa," od roku 1874, w pośród wszystkich narodów, że spełnia się obietnica Pańska dana apostołom i Jego naśladowcom: "Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? i we Mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja.

Raczej przyjąć serdeczne pozdrowienia Noworoczne. Oby Pan udzielił wszystkim czytelnikom i Jego ludowi w setną rocznicę tego Wydawnictwa obfitych błogosławieństw Bożych.

Chrystus Pan powrócił (w 1874), dotrzymując obietnicy apostołom i Swoim naśladowcom, powracając jako "złodziej w nocy" (Obj. 16:15;3:3). Chcemy przy tym zaznaczyć, że greckie słowo "parousia" zostało w wielu miejscach mylnie przetłumaczone w polskich Bib-

liach na "przyjście". Prawdziwe znaczenie tego słowa jest "obecność". A więc Mat. 24:3 powinno być "Powiedz nam, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak Twojej obecności i końca świata?" W Mat. 24:30 Jezus powiedział, że jednym z tych znaków będzie "znamie" czyli "znak Syna Człowieczego na niebie" i ten "znak" na terażniejszych "niebiosach" skłóconego kościelnictwa obserwują prawdziwi naśladowcy Chrystusa w świetle "Syonońskiej Straży" i w podręcznikach do badania Pisma Św.

Odlóżmy na półkę Chronologię do pewnego czasu a przejrzymy zapiski historyczne o wydarzeniach w okresie zapoczątkowanym około roku 1874. Okres ten określa prorok Daniel następująco: "W owych czasach wystąpi Michał, wielki książę, który jest opiekunem dzieci twojego narodu. Wtedy nastąpi okres ucisku, jakiego nie było, odkąd narody powstały, aż do obecnej chwili. W tym czasie naród twój dostąpi zbawienia, każdy, kto się okaże zapisany w księdze . . . Ty jednak Danielu, ukryj słowa i zapieczętuj księgę, aż do czasów ostatecznych. Wielu będzie dociekało, by pomnożyła się wiedza." — Daniel 12:1, 4 BT.

"Wtedy nastąpi okres ucisku" w czasie zacytowanego wersetu w powyższym artykule zapytano: "Stróžu która to godzina nocy?" Nocy sześciu tysięcy lat grzechu i śmierci, przy końcu której — "kiedy nastąpi okres wspomnianego uciśnienia" miał nastać "ranek a także noc." Tę długą noc ma zakończyć ciemniejsza noc — anarchią już szerzącą się na całej kuli ziemskiej. Ciemne chmury już zaciemniają horyzont naszego globu.

Prorok jakoby pocieszał gdy mówił: "Przychodzi ranek" wielkiego przebudzenia z długiego letargu ciemnoty i zacofaństwa, w którym ludzkość brnęła w pocie ciężkiej pracy i przelewie krwi. Ten ranek wyswobodził wielu niewolników zaprzędanych do ciężkiej pracy. W tym ranku powstały organizacje unijne, "pomnożyła się wiedza" przez powstanie druków, powstały stowarzyszenia wydawnictw Biblii i niesienia oświaty duchowej.

"Wielu dociekało" przy powstaniu licznych wynalazków na dobro przeważnie biednego człowieka, oraz na zło przy zakończeniu tego wieku. Jak wielkie błogosławieństwa spłynęły w "tym ranku" nie sposób aby można wszystko przeliczyć. Wiedza stworzyła sosoby szybkiego się wzbogacenia, powstania wielkich multymilionowych instytucyj o charakterze Faraonowym do wykorzystania wszelkich sił (ludzkich i naturalnych) dla swych samolubnych celów.

W określonym czasie przez prorocтва "wystąpił Michał, Książę wielki," Chrystus Pan do podźwignięcia ciemnych mas ludu z ich uciemiężenia. Użył do tego swoich sług, takich o niższym wykształceniu. Na przykład jest znany całemu światu Thomas Edison, fizyk i wynalazca amerykański; udoskonalił telegraf, 1876 roku wynalazł mikrofon, 1878 fonograf, 1879 żarówkę, 1881 zbudował pierwszą elektrownię; twórca pierwszych filmów amer.

Może kto pomyśleć, że musiał posiadać wielkie wykształcenie. Nie, szkołę elementarną. Za zrządzeniem Wszechmogącego Boga dokonał wielkiego dzieła na korzyść całego świata. Jego żarówka (elektryczna lampka) oświeca uniwersytety, szpitale, fabryki, miasta, domy, i drogę nawet na księżyc do wylądowania na najbliższej planecie naszej Ziemi. Zarówna, najważniejszy wynalazek p. Edisona, za kierownictwem Pańskim jest wielkim dobrodziejstwem dla ludzkości, w okresie przepowiedzianym przez prorocтва, mianowicie w roku 1879.

DWA ŚWIATŁA

W tym samym roku Pan Bóg dostarczył światła duchowego, w roku 1879, w postaci Syońskiej Strażnicy (Watch Tower), Pan użył drugiego sługę do oświecenia zaciemnionych nauk Pisma Św. pod pokrywą zwodniczej nauki — o wiecznych mękach, nieśmiertelnej duszy i wielu innych nielogicznych wymysłów tradycyjnych. Tym Pańskim sługą był kaznodzieja Karol T. Russell, Wydawca Syońskiej Strażnicy; pierwsze wydanie w roku 1879 zapoczątkowało przyświecać duchowo "domownikom wiary" do poznania Boga wielkiej miłości, a nie boga mściwego nad bilionami istot ludzkich.

Tytuł tego Pisma uległ zmianie zbiegiem czasu na WATCH TOWER — STRAŻNICA. W roku 1920 Strażnica na STRAŻ. Ale pod względem podstawowych nauk nie zaszła żadna zmiana. Pismo to nadal jest pod kierownictwem ducha Bożego i nadal przyświeca w wydarzeniach zgóry przepowiedzianych przez proroków Bożych, ale tylko tym, którzy są Jego ludem.

Może powstać pytanie, czy Edison należał do ludu Bożego? On nie był Nowem Stworzeniem. Był narzędziem Bożym, podobnie jak był narzędziem Napoleon, który pokazał światu, że mógł uwięzić papieża. Podobnie Cyrus, król pogański, był narzędziem Bożym do wyzwolenia z siedemdziesięcioletniej niewoli babiloń-

skiej Żydów, pozwolił im powrócić do Jeruzalemu, odbudować świątynię, oraz powrócić drogę naczynia z świątyni babilońskiej do odbudowanej świątyni w Jeruzalemie. Doktor Łukasz, greckiego pochodzenia, napisał Ewangelię pod swoim nazwiskiem, w uzgodnieniu z ewangelią Mateusza, Marka i Jana.

Panu było wolno użyć takie narzędzia, które spełniły Jego zamiary. Użył nawet kobietę do spełnienia Swego zadania i jest zaliczona w pośród świętych Starego Testamentu (Żydów 11:31). Jest powiedziane, że Pan Bóg nie ma względu na osoby. Ale w pierwszym rzędzie liczy się jedynie z tymi, którzy są Jego "pomocnikami."

Im Pan udziela specjalnych instrukcji do postępowania w światłości, a Chrystus Pan oświadczył, że On dla nich był i jest "Światłością" od Boga, a tym postępowaniem jest "czynienie Jego przykazań" i spełnianie woli Bożej. Główną świecą do postępowania "domownikom wiary" jest Słowo Boże, tak zapewnia Psalmista: "Słowo twoje jest pochodnią nogom moim, a światłością ścieżce mojej" — Psalm 119:105.

PORÓWNANIE ŚWIATEŁ

Cofniemy się do początku stworzenia światła dla naszej "niekształtnej ziemi i pogrążonej ciemnością, kiedy "Bóg rzekł: Niech będzie światłość; i stała się światłość" — najpotrzebniejszy środek twórczy do wykonania wielkiego dzieła. "I widział Bóg światłość, że była dobra", za pomocą którego "uczynił Bóg rozdział między światłością i ciemnością." Był to "dzień pierwszy": — 1 Moj. 1:3-5.

To samo w przełomie czasu uczynił Chrystus "w zaranku wieku" zapowiadającym resztę ku błogosławieniu rodzaju ludzkiego. — Rozdział ciemności i światłości. W czwartym dniu stworzenia (dnia tysiącletniego) rzekł Bóg: Niech będą na znaki i pewne czasy, i dni, i lata (1 Moj. 1:14)—dni o 24 godzinach i lata o 365 dniach. Ale dzień epokowy (stworzenia) trwał siedem tysięcy lat, a dzień Pański tysiąc lat (2 Piotra 5:8). Dzień Noego trwał sto dwadzieścia lat i Pan powiedział jak było za Noego, miało się powtórzyć za "dnia Syna Człowieczego."

A wiersz 14 czytamy: "I postawił światła Bóg na rozpostarciu nieba (cudowne sklepienie) do świecenia nad ziemią na korzyść człowieka. Psalmista Dawid zachwycił się ubogacym firmamentem przez światła Wszechmo-

BOSKA TĘCZA PRZYMIERZA

Przetłumaczony wykład wygłosił brat angielski na ugrupowania Brzasku Nowej Ery, w dniach 2, 3 i 4 Konwencji w Detroit, urządzonej przez Braterstwo września 1933 roku.

1 Moj. 9:8-17

OD STWORZENIA człowieka, zgórą 6000 lat temu, ziemia przeżyła wiele tragedii; a największą tragedią był potop, który zniszczył wszelkie życie ludzkie i zwierząt, z wyjątkiem Noego i jego rodziny w arce i wprowadzonych do niej zwierząt i ptactwa. Przez czterdzieści dni i nocy ulewny deszcz padał pokrywając szczyty najwyższych gór. Noe ze swoją rodziną obserwował jakiego zniszczenia dokonał potop. Kiedy Noe otrzymał znak przymierza, które Pan Bóg z nim zawarł, że nigdy nie powtórzy się potop ku wytraceniu wszelkiego życia na ziemi, to dla Noego i jego rodziny było symbolem nadziei i zachętą do ocenienia wielkiej miłości Bożej — wielkiego miłosierdzia dla rodzaju ludzkiego. W liście do Rzymian 1 5:4 jest powiedziane, że "cokolwiek przedtem zostało napisane, ku naszej nauce napisane, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę Pism nadzieję mieli." Zacytowane pismo daje ludowi Bożemu instrukcję i zachętę w postaci przymierza Noego, które mieści się w Tęczy. Należy zrozumieć, że to przymierze zostało uczynione bez stawienia żadnych warunków przez Boga Noemu, jedynie jest obietnicą Pańską bez żadnych wymagań od człowieka.

Psalm 119:18 wyraża modlitwę ludu prawdy Bożej następująco: "Odsłoń oczy moje, abym się przypatrzył dziwom zakonu twego." Staranni Badacze Biblii doświadczyli, że Pan zawsze wysłuchuje modlitwy. Pismo Św. jasno dowodzi, że Boska Tęcza Przymierza z Noem spełnia się w duchowym zarysie Królestwa Bożego. W prorocztwie Ezechiela 1:28 czytamy: "Jaka bywa tęcza na wejrzeniu, która bywa na obłoku czasu deszczu, taki był na wejrzeniu blask w około. Toć było widzenie podobieństwa chwały Pańskiej, które gdym widział, upadłem na oblicze swoje, i usłyszałem głos mówiącego." Znowu mamy wzmiankę o tęczy w Objawieniu 10:1 — "I widziałem drugiego Anioła mocnego, zstępującego z nieba, obłokiem odzianego, a na głowie jego była tęcza, a oblicze jego jako słońce, a nogi jego jako słupy ognia." Pismo to sugeruje szczególną tęczę, jak rozumiemy, objawienie której miało się spełnić przy końcu wieku Ewangelii, w teraźniejszej erze. W prorocztwie

Ezechiela 1:1 czytamy: "Otworzyły się niebiosa i widziałem widzenie Boże." Na początku podjętej pracy przez drogiego nam br. Russela, powyższe pismo spełniło się dla czuwającego i wiernego ludu Pana. Przez niebiosa rozumiemy wyraża się wyższe duchowe rzeczy wyobrazając piękność charakteru i osobistości Wszechmogącego Boga Jehowy, podane w Jego chwalebnym Planie zbawienia i błogosławienia rodzaju ludzkiego. Powiedzmy w pierwszym Tomie Wykładów Pisma Św. zatytułowanym Boski Plan Wieków, stanowiącym wstęp do wyższych duchowych rzeczy.

MANIFESTACJA DUCHA BOŻEGO

W duchowym zakresie tęcza może przedstawiać manifestację ducha Bożego i objawienie Boskiej prawdy. Noe widział tęczę po zniszczeniu pierwszego świata przez potop. Lud Boży widzi obecnie duchową tęczę po zniszczeniu pierwszego świata przez potop. Lud Boży widzi obecnie duchową tęczę przed zniszczeniem teraźniejszego świata złego. Ale tylko okiem wiary tę tęczę można dziś widzieć. Staranne badanie książki Boski Plan Wieków naprowadza wzrok duchowy do zobaczenia wzmiankowanej tęczy duchowej. W ewangelii Św. Mateusza 13:16 czytamy słowa Jezusa: "Błogosławione są wasze oczy, że widzą i wasze uszy, że słyszą." Wierni i posłuszni ludzie będą oglądać tę przepiękną tęczę w następnym wieku, kiedy Królestwo Boże zostanie ustanowione tu na ziemi.

Literalna tęcza tworzy się zależnie od trzech rzeczy, a mianowicie: od przyświecającego słońca, deszczu i chmur odległych w przeciwnym kierunku. Pismo Św. podaje informacje podobnie o trzech warunkach z duchowego zapatrywania i umieszcza je w drugim świecie, naszej ery. Prorok Malachjasz 4:1, 2 tak to określa: "Bo oto przychodzi dzień pałający jako piec, w którym wszyscy pyszni i wszyscy czyniący niebożność będą jako ciernisko, a popali je ten dzień przyszły, mówi Pan zastępów, tak, iż im nie zostawi korzenia ani gałązki. Ale wam, którzy się boicie imienia Jego (boicie przekroczyć Jego prawo) wznijdzie słońce sprawied-

liwości, a zdrowie będzie na skrzydłach jego; tedy wychodzić będziecie i porośnięcie jako cielęta karmne” (porośnięcie duchowo). Słońce sprawiedliwości, rozumiemy, przedstawia naszego Pana Jezusa podczas Jego wtórej obecności, w mocy i wielkiej chwale. Św. Jakub 5:7 zachęca naśladowców Pana następująco: “Bądźcie cierpliwymi bracia aż do przyjścia Pańskiego, oto oracz oczekuje drogiego pożytku ziemi, cierpliwie go oczekując, ażby otrzymał deszcz ranny i wieczorny. W okresie żniwa Wieku Ewangelii Pan Jezus jest głównym żniwiarzem” a “Mój Ojciec gospodarzem”, powiedział Pan. “Drogim pożytkiem ziemi” określana jest ta sama klasa naśladowców Chrystusowych, która na innym miejscu Pisma Św. zwie “Małuczkim stadkiem”. “Woda” w Piśmie Św. symbolizuje prawdę i ducha prawdy. Ewangelista Jan 4:14 potwierdza to ostatnie zdanie. “Deszcz ranny” reprezentuje obfity opad błogosławieństw Bożych na początku Wieku Ewangelii, podczas gdy “deszcz wieczorny” przedstawia opad prawdy i błogosławieństw Bożych przy końcu Wieku Ewangelii.

PROROCCTWO SIĘ SPEŁNIA

W księdze Objawienia 1:7 czytamy: “Oto idzie z obłokami”, Te obłoki reprezentują czy też przedstawiają kłopoty i uciśnienie przy zakończeniu teraźniejszego świata złego i oddziałają skutecznie w dokonaniu zupełnego zniszczenia. Oto słońce sprawiedliwości przyświeca. Deszcz prawdy i błogosławieństw Bożych opada. Chmury zakłopotania światowego istnieją. Okiem wiary lud Pana widzi przepiękną tęczę duchową, co jest manifestacją ducha Bożego, objawieniem Boskiej prawdy. Poeta się wyraża: “Jesteśmy szczęśliwymi odbiorcami łaski Bożej, przeznaczeni ku oglądaniu Jego oblicza.”

Literalna tęcza ukazuje się w siedmiu kolorach. Te podstawowe kolory także są zwane berłami. Słowo berło oznacza najwyższą władzę. Oto nazwy kolorów w tęczy: czerwony, pomarańczowy, żółty, zielony, niebieski, indygowy, czyli błękitny i fioletowy. Dobór tych kolorów na sklepieniu, pod którym widzimy tęczę w dniu deszczowym, wyobrażające jej jedność; tak samo przedstawia manifestację ducha Bożego i objawienie prawdy Bożej, oraz przedstawia przepiękność jedności wśród naśladowców Chrystusowych. Gdzie brakuje tej jedności to świadczy także o braku wierzącego, który nie rozumie w zupełności Boskiej prawdy. Siedem kolorów tęczy przedstawia manifestac-

ję ducha Bożego. W tym tłumaczeniu nie ma się rozumieć, że nie można tych kolorów inaczej zastosować do przedstawienia manifestacji ducha Bożego i objawienie prawdy Bożej, oraz podstawę do przyjęcia słuchającym. Na pierwszym miejscu jest duch prawdy, czystości, miłości, wiary odwagi, miłosierdzia i cierpliwości. Czy naliczyliśmy dobrze, powtarzamy tę siódmkę: duch prawdy, czystość, miłość, wiara, odwaga miłosierdzie i cierpliwość. Ach pytanie, czy to posiadamy? W tym objawieniu Boskiej prawdy przedstawiamy najważniejsze doktryny: stworzenie, manifestacja sprawiedliwości, obietnica Abrahamowa, narodzenie Jezusa, Okup, Zmartwychwstanie i Naprawienie czyli Restytucja. Ta liczbowa siódmka tworzy piękną harmonię w zgromadzeniu ludu Pana.

DUCHOWE ZNACZENIE

“Oto jako rzecz dobra i jako wdzięczna, gdy bracia zgodnie mieszkają.” Niektóre z tych kolorów według nauki Pisma Św. mają duchowe znaczenie. Badanie Cieni Przybytku potwierdza to szczególnie cztery kolory podstawowe z szat najwyższego kapłana ludu Izraelskiego — niebieski, granatowy, szkarłatny lub czerwony i biały. Niebieski symbolizuje wierność. Potwierdza to prorocctwo Izajasza 11:5. Przychodzimy do takiego zrozumienia po odczytaniu tego wersetu: “Albowiem sprawiedliwość będzie pasem biodr jego, a prawda przepasaniami nerek jego.” Druga księga Mojżeszowa 39:29 wzmiankuje o pasie noszonym przez najwyższego kapłana Izraelskiego, jeden z kolorów był niebieski. Nasz Pan Jezus jest pozafiguralnym najwyższym kapłanem. Jednym z Jego głównych przymiotów stanowił się z wierności. Na przykazaniu Bożym. Kolor biały przedstawia czystość; tak potwierdza Obj. 19:8. Kolor czerwony symbolizuje ofiarę albo Okup, a przychodzimy do takiego zrozumienia na podstawie badania ofiar figuralnych w Izraelu. Kolor czerwony jest symbolem grzechu, co stwierdza prorocctwo Izajasza 1:18. Jest tu piękny obraz odzwierciadlający Okup i doskonale jest anty-przeciwny czerwonemu grzechowi, “bo krew jest, która duszę oczyszcza.” (3 Moj. 17:11) Kolor żółty widocznie symbolizuje wielką miłość Bożą, która stale krąży z Boskiej obecności. Prorocctwo Ezechiela 1:27 potwierdza tę myśl. Kolor zielony symbolizuje wieczne życie, nieśmiertelność. Drzewo cedrowe wzmiankowane w czwartej księdze Mojżeszowej 19:6, ma to samo znaczenie jak pokazuje kolor zielony.

Sugestie powyższe dostarczają pilnemu badaczowi Pisma Św. klucz który otworzy drogę do dalszego badania. Mocnym aniołem z Objawienia 10:1, który "zstąpił z nieba" "odzia-
nym obłokiem i "tęczą" na jego głowie jest nasz Pan Jezus. Jego zaproszenie do Pańskiego ludu wyraża Objawienie 3:20 w tych słowach: "Oto stoje u drzwi i kałacze; jeśli by kto usłyszał głos mój, i otworzył drzwi, wnijdę do niego, i będę z nim wieczerał, a on ze mną." Co za cudowne zaproszenie, drodzy braterstwo, z którego jest moim i waszym przywilejem przyjąć od Pana i współuczestniczyć z Nim w duchowym pokarmie i błogosławieństwach wyobrażonych w tęczy na Jego głowie.

Jak prawdziwa duchowa tęcza przedstawia manifestację ducha Bożego i objawienie Boskiej prawdy w zupełnej harmonii i piękności, tak też spotykamy wiele imitacyjnych duchowych tęczy, zwolennicy których roszczą sobie pretensję, że ich wyrozumienie pochodzi od Pana i Jego prawdy, że tylko na ich wyrozumieniu można polegać. Ale te imitacyjne tęcze tworzą się tylko z ułamków prawdy, jak też z odrobiny Jego ducha. Przeto powiadam, ponieważ nie ma tam jedności, ci ludzie w wielkiej mierze kroczą w ciemności.

PRZEDSTAWIA DOŚWIADCZENIA LUDU PANA

Na górach szwajcarskich znajduje się osiedle, w którym jest zachowany zwyczaj podczas sezonu turystycznego, pięknie przedstawia doświadczenia ludu Pana w żniwie wieku Ewangelii. Stróżowie są postawieni w różnych punktach przy pobocznej górze gdzie rozkładają się w obozach turyści. Obowiązkiem tych stróżów jest pilnować i obwieścić wschód słońca ludziom znajdującym się na tym samym poziomie. Kiedy stróż najwyższego poziomu ujrzy słońce wychodzące z poza horyzontu, wtedy zatrąbi w trąbkę na baczność z okrzykiem: "Chwała Panu, poranek nastaje, słońce wschodzi, chwała Panu". Lud danego obozu wstaje i ogląda chwałę wschodu słońca. Stróż niższego pokładu tak samo, kiedy ujrzy wschód słońca zatrąbi w trąbkę na baczność z okrzykiem: "Chwała Panu, poranek nastaje, słońce wschodzi, chwała Panu." Podobnie każdy z tych stróżów na swoim poziomie gdzie turyści przebywają trąbi w swoją trąbkę i tak samo obwieszcza: Chwała Panu, poranek nastaje, słońce wschodzi, chwała Panu." Wierzmy, że nasz drogi w Panu brat Russell był tym stróżem

na najwyższym poziomie onej góry w czasie żniwa, który był pierwszym zwiastunem wschodzącego słońca sprawiedliwości. On był pierwszym do spojrzenia na tę przepiękną tęczę duchową w naszej erze. Współpracujący z nim byli wierni bracia, którzy powtarzali okrzyk baczności na zapoczątkowany poranek, Podobnie my możemy powiedzieć: "Chwała Panu, poranek nastaje, słońce wschodzi, chwała Panu."

Otóż drodzy braterstwo, będąc współuczestnikami tej Pańskiej łaski i chwalebnej nadziei, postanówmy przy Jego łaskawej pomocy skierować nasze oblicza ku onemu światłu i zachowajmy w naszych sercach hymn jubileuszu. Pamiętajmy o Boskim duchowym widzeniu tęczy, która jest nam daną ku naszemu zachęceniu w teraźniejszym trudnym czasie, aby nasze serca były mocne do wytrwania w wierze na prawdziwej drodze, na którą nas naprowadził nasz Pan.

To przymierze Boże z Noem było drugim przymierzem. Pierwsze przymierze było zapisane w umyśle Adama. Trzecie przymierze Pan Bóg uczynił z Abrahamem, przymierze obietnicy. Czwartym przymierzem był Zakon Pański. Pan Bóg rzekł do Mojżesza: "Tać jest ustawa święta przejścia." (2 Moj. 12:43) Piąte przymierze — ostatnie — Pan Bóg zapisze na sercu każdego obywatela Królestwa Bożego. Będzie podobne przymierzem pierwszemu — dane człowiekowi pierwszemu, Adamowi. Będzie przymierzem na korzyść całego rodzaju ludzkiego. — Jer. 31:31-34.

To ostatnie przymierze będzie spełnieniem się obietnicy w przymierzem Saro-Abrahamowym. Pan obiecał Abrahamowi: "I błogosławione będą w nasieniu twoim wszystkie narody ziemi, dlatego, żeś usłuchał głosu mego." — 1 Moj. 22:18.

OJCZE NASZ

Ojcze nasz który jesteś w Niebie,
Jak wiele ludzi nie ocenia Ciebie,
Chociaż Twoje dary zawsze używają,
Lecz szacunku do Ciebie nie mają.

Ojcze Ty wszystko widzisz z wysokości,
Używasz Swojej wielkiej cierpliwości,
Patrząc jak ludzie po uszy się zbroją.
Gardzą napomnieniem i mądrością Twoją.

Ojcze gdy byś nie miał tak wielkiej miłości,
To byś wytracił wszystkich bez litości,
Nie potrzebowalbyś atemowej siły,
Cyklony w jednym dniu wszystkich by zniszczyły.

Ojcze Miłosierny Ty nie czynisz tego,
Patrzysz na człowieka zdegradowanego,
Oświecisz ich aby Twą dobroć poznali,
W przyszłości Ci będą chwałę oddawali.

WIDOK Z WIEŻY

“Znaki” Wtórej Obecności Chrystusa

POD powyższym tytułem w Straży były zamieszczone wydarzenia w świecie dla porównywania proroctw o ustanowieniu Królestwa Bożego, o które chrześcijanie zanoszą prośby do Boga: “Przyjdź Królestwo Twoje na Ziemi”. O ustanowieniu tego Królestwa głosili prorocy. Na dowód przytoczymy tylko niektóróe. “Bliski jest dzień Pański” — królestwa Bożego na Ziemi. (Izaj. 13:6) Następne proroctwo podaje: “Wzbudzi Bóg niebieski królestwo” które “będzie Jego Królestwem, oraz dodaje, że “nie będzie skażone”, ale “będzie Królestwem wiecznym.” — Dan. 2:44; 4:3; 7:14.

Wszyscy prorocy przepowiadali ustanowienie tego królestwa do Jana Chrzciciela, ale Jan Chrzciciel najwyraźniej oświadczył: “Pokutujcie; albowiem przybliżyło się Królestwo niebieskie.” (Mat. 3:2) — “niebieskie”, a nie Izraelskie lub inne. Chrystus Pan powtórzył to powiedzenie: “Pokutujcie, albowiem przybliżyło się królestwo niebieskie.” (Mat. 4:17) A kiedy posyłał swych uczniów do głoszenia tej chwalebnej Ewangelii, powiedział im i nam: “Przybliżyło się do was Królestwo Boże.” — Łuk. 10:9.

Objawiciel oznajmia: “Czas blisko jest.” (Obj. 1:3) Upłynęło zgorą dwa tysiące lata od czasu powyższych przepowiedni i nadal modlimy się o ustanowienie tego Królestwa Bożego na Ziemi. Pytanie: Jak ono teraz jest “blisko”? Zapewno bliżej niż od lat w podanych wyżej proroctwach. Dni i lata proroctwa różniły się od lat i dni teraźniejszego okresu. Dzień Noego trwał lat 120. Dzień pokuszenia na puszczy trwał lat 40. Także dzień Napoleona nie ograniczał się do dwudziestu czterech godzin. Apostoł Piotr podaje: “Ta jedna rzecz niech wam nie będzie tajna, najmilsi! iż jeden dzień u Pana jest jako tysiąc lat, a tysiąc lat, jako jeden dzień..” 2 Pío. 2:8.

Nie rościmy sobie pretensji do rozeznania długości dni i lat proroczych, ale wiarą utrzymujemy, że żyjemy w okresie historii do spełnienia się wszystkich wyżej wymienionych proroctw — ustanowienia pożądanego Królestwa Bożego na Ziemi. Ale w którym roku albo dniu według naszego kalendarza to nastąpi, tego wcale nie kwestjonujemy, gdyż Chrystus Pan zastrzegł: “O dniu owym lub godzinie nikt nie wie . . . ani Syn, tylko Ojciec.” — Marka 13:12 BT.

Nasz “Ojciec” zachował to w sekrecie. My ludzie nie wyjawiamy naszych sekretów, czemu ma się tego domagać od Stwórcy, Nieba i Ziemi? Powinniśmy być zadowoleni z tego co zostało nam już objawione, dane do zrozumienia. Mianowicie Chrystus Pan podał nam przykład z drzewa figowego i powiedział: “Uczcie się przez to podobieństwo: Kiedy już jego gałąź nabiera soków i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato” . . . a gdy będzie się “dziać to” wiedzcie, że blisko jest królestwo Boże.” Łukasz 21:29-31. BT. “Drzewo figowe” wyobraża naród Izraelski, uznany oficjalnie jako państwo w roku 1948. Wielka radość powstała, niestety na krótko. Ten naród jest zagrożony w wielkiej obawie i to Pan przepowiedział: “Albowiem dni owe będą czasem ucisku jakiego nie było od początku stworzenia Bożego aż dotąd i nigdy nie będzie.” (Ew. Marka 13:35) Ten “ucisk” sprowadzi wielką walkę Armagiedonu, najciemniejszą w historii człowieka. Ta krwawa rozprawa szybko się zbliża, szelmstwo wzrasta w każdej dziedzinie. Prasa podaje te wiadomości pod rozmaitymi nagłówkami:

“WOJNA GANGÓW W NOWY M JORKU — na ulicach przedmieści zmasakrowane i podziurawione kulami zwłoki ludzkie”.

“FAŁSZERSTWO BANKOWE — największe oszustwo naszych czasów.”

“OSZUSTWO ASEKURACYJNE — naciąga emerytów (ludzi w podeszłym wieku) na około bilion dolarów rocznie.”

Miesięcznik “DAWN” na sierpień w naczelnym artykule zatytułowanym “JAK ZA NOEGO” podaje szereg wydarzeń podobnych, które sprowadziły karę Bożą na ówczesne zło za owych dni — potop. Ale od sierpnia uwidoczniają się gorsze szelmstwa. Z braku miejsca ograniczamy się do podania komentarzy z prasy, jedynie niektórych. Z dnia 29 i 30 listopada czytamy “wiadomości o naciąganiu asekuracyjnym, raport Komitetu Emerytów o synu i córce starszych rodziców, zasekurowano w 71 kompaniach asekuracyjnych, opłata których od roku 1970 do 1978 wynosi \$31,578.00; niejaka pani Margaret Dickson, lat 67, wdowa zaasekurowana w 21 kompaniach. Jeszcze inna wdowa w Illinois została zadłużona w sumie 23,000.00

w opłaceniu na asekurację po swoim mężu. Senator z Florydy, Claude Pepper, przewodniczący wyżej wspomnianego Komitetu wniósł sprawę do Sekretarza zdrowia i Opieki z prośbą, aby położył "pieczęć" aprobaty na kompanie asekuracyjne."

Kompanii asekuracyjnych do naciągania publiczności namnożyło się dużo. Banki i rozmaite przedsiębiorstwa włączając rozmaite wydawnictwa, mniejsze i większe zostały oszołomione szybkiego wzbogacenia wystawiają tkzw. "Policies" asekuracyjne obiecują "najlepsze zabezpieczenie". Pod presją wyuczonych agentów do sprzedaży tych ubezpieczeń wielu pada nieświadomą ofiarą. Takie oszustwo zrodziło się w przedostatnich dniach wielkiego Armagedonu. Ale to nie wszystko. Dzieją się rzeczy gorsze i Pan to przepowiedział:

Powstaną bowiem fałszywe mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą znaki i cuda (fałszywego uzdrawiania, ogłaszania publicznie w prasie, przez radio i na telewizji) żeby wprowadzić w błąd, jeśli to możliwe, wybranych. Przeto uważajcie, wszystko wam przepowie-

działem . . . A co wam mówię, wszystkimci mówię: Czuwajcie." — Marka 13:22, 23, 37. BT.

Taką przestrozę mają naśladowcy Chrystusa "Fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy" dokonują cudów" na szeroką skalę i pod pretekstem religii szerzą fanatyzm, otrzymując w nagrodę kolosalne wynagrodzenia. Obraz tego podał dziennik z niedzieli 19 listopada w byłej kolonii brytyjskiej, Gujanie.

Oto wielki "wódz" Jim Jones, zwyrodnialec, odgrywał jako pastor kościoła swej sekty, członków około tysiąca, nazywając swój kościół "Peoples Temple" (Świątynia Ludzka), oraz odgrywając wielkiego działacza społecznego, co zainteresowało wysokich czynników Amerykańskich. Odwiedzali go — Wice Prezydent Stanów Zj. p. Mondale, małżonka Prezydenta Cartera i wiele innych osobistości. Jim Jones zgromadzał się z wieloma politykami amerykańskimi w San Francisco, w którym powstają niesamowite wersje i to miasto wielu nazywa "Sodomą i Gomorą". Podajemy z Gw. Polarnej, z dn. 2 grudnia, 1978 r. wyrastające kwiatki (osty) po wyżej wspomnianym oszuście:

SETKI OSÓB POPEŁNIŁO SAMOBÓJSTWO W GUJANIE

Amerykańska sekta religijna, osiadła w byłej kolonii brytyjskiej Gujanie, stała się głośna w świecie w wyniku ostatnich dramatycznych zajęć. Członkowie sekty, pod przewodnictwem swego lidera duchowego, Jima Jonesa, dzięki poparciu wysokich czynników amerykańskich i doskonałym referencjom, osiedlili się w Afryce, w pobliżu miasta Georgetown. W chwili osiedlenia się w Gujanie liczba wyznawców wyniosła około 1000 osób. Jones nazwał swoją sektę "People's Temple" i był jej założycielem. Dramat rozpoczął się w chwili kiedy amerykański kongresman Leo J. Ryan (R.—Calif.) postanowił zbadać na miejscu, czy napływające do USA wiadomości o znęcaniu się Jonesa nad członkami jego sekty są prawdą. Według pogłosek, potwierdzonych przez rodziny członków, sekty, zamieszkałe w Ameryce, Jones miał stosować przemoc i terror wobec swoich wyznawców, a także działać wbrew ich woli. Mówiło się również o niemożliwości opuszczenia osiedla przez tych, którzy nie chcieli dłużej pozostawać na miejscu.

Wskutek akcji kongresmana kilkadziesiąt osób opuściło Jonestown i udało się na odległe o 150 mil od Georgetown lotnisko. Tam czekała jednak zasadzka zorganizowana przez fanatyków z sekty Jonesa. Doszło do strzelaniny. W wyniku strzałów śmierć między innymi ponieśli: kongresman Ryan (lat 53), 42-letni reporter Don Harris, 36-letni Robert Brown, i 27-letni

fotograf Gregory Robinson z "San Francisco Examiner".

Czynniki oficjalne w Gujanie podały do wiadomości, że atak na przybyłych dokonany został bezsprzecznie przez członków sekty, rozcieczonych interwencją amerykańskiego kongresmana. W wyniku zajęć zginęło około 7 ludzi — podano dalej — których los nie jest znany. Wśród zaginionych znajduje się znany adwokat amerykański, Mark Lane.

Był to dopiero początek dramatu, wywołany fanatyzmem religijnym. Ciąg dalszy miał dopiero nadejść i wstrząsnąć opinią publiczną w świecie.

Zbiorowe Samobójstwo

Rząd Gujany oświadczył 20 listopada, że Jim Jones i 383 członków sekty popełniło zbiorowe, rytualne samobójstwo. Minister Stanu, Ch. Maccimento potwierdził wiadomość o śmierci Jonesa, jego żony i syna. Losy około 800 członków sekty — jak podały czynniki oficjalne — nie są jeszcze dobrze znane. Minister Informacji Shirley Field-Ridley oświadczył, że kilku członków sekty, którzy prawdopodobnie chcieli uchylić się od samobójstwa, zostało zamordowanych.

Czynniki rządowe Gujany podały 20 listopada, że naliczono 383 ciał — 163 kobiet, 82 dzieci i 38 mężczyzn. Śmierć nastąpiła wskutek zażycia trucizny.

Losy pozostałych członków sekty nie są jeszcze znane i władze Gujany nie mogą dać w tej sprawie wyczerpującej odpowiedzi. W okolicy Jonestown trwają gorączkowe poszukiwania, które pewnie w najbliższych dniach rzucają nowe światło na te zajścia i pozwolą sporządzić bilans tego potwornego wydarzenia.

Opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych i w świecie jest głęboko wstrząśnięta tym niesamowitym aktem. Dzienniki amerykańskie donoszą na pierwszych stronach o tym wydarzeniu. Wkrótce też pewnie dowiemy się dokładnie o pełnej liczbie ofiar.

Ostatnie doniesienia prasowe mówią o ponad 400 samobójczych zgonach. Liczba ta nie jest pewna, ponieważ losy innych członków sekty nie są dotąd znane.

Dodatkowe informacje tej zbrodni napływają i dotąd naliczono 912 osób zostało zamordowanych i w tej liczbie poniosło śmierć 911 Amerykanów. Jak Jim Jones jako potworna "bestja" mógł zwabić tak wielką masę kobiet i mężczyzn pod swoją kontrolę? Dziennik Sentinel Star, Orlando, z dnia 30 listopada, podaje listy przeważnie od kobiet, adresowane do niego "DEAR DAD" . . ." (drogi ojciec) z pełnym poddaniem się jemu, z przepisami swoich domów, asekuracji, całych swych majątkości, w dodatku sugierając seksualne, oraz jak mógł zorganizować to wielkie samobójstwo? Mało uciekło z tego obozu śmierci i ci opowiadają jak ich wódz pogańskich ofiary do wypicia trucizny, którzy się bronili, padli od kul strzelbnych. Niektórym mówił: "Czemu odkładasz, umieraj honorowo!"

Mimo tak podłego charakteru, Jim Jones uchodził za wielkiego męża stanu. O jego rady zapobiegano przez poważne osobistości. Majętność po nim szacują na zgórą dziesięć milionów dolarów — w podarowanych jemu domach, asekuracjach i t.p. Wszystko to zdobył przeważnie na naiwnych i opętanych przez demonizm Amerykanach. Wzgardził darem Bożym — życiem swoim i życiem swoich poddanych.

Głównym winowajcą jest szatan. Chrystus Pan powiedział ówczesnym Faryzeuszom: Szatan — "onci był mężobójcą od początku" (i nadal jest). (Ew. Jana 8:44) On nadal przez swych poddanych aniołów dokonuje zbrodni, obecnie w całym świecie, a druga podrzędna wina spada na "fałszywych mesjaszów i fałszywych proroków" przed którymi naśladowcy Chrystusa są przestrzegani. Mają "się mieć na ostrożności względem wszystkiego, co ma łączność ze spirytyzmem i rzeczami tajemnymi" o-

raz mają "uniknąć zwodniczych sideł, jako pochodzących od onego złego" — księcia kłamstwa i ciemności. Dokonywane w obecnym czasie "cudowne uzdrawiania" ogłaszane przez radio, telewizję i prasę — to sidła demoniczne, te same, jakimi został "opętany Jones" ze swoimi naśladowcami.

Uzdrowienie ze wszystkich chorób jest w Planie Bożym i spełni się w Królestwie Bożym, ale w jaki sposób, często jest tłumaczone na audycjach w każdą niedzielę przez rozgłoszenie podane na ostatniej stronie STRAŻY, oraz w BLASKU NOWEGO WIEKU, w Piśmie, które podaje znaki prorocze o bliskim ustanowieniu Królestwa Bożego. W języku angielskim miesięcznik "DAWN" w każdym wydaniu naczelną artykuł podaje obszernie wyjaśnienia proroczych znaków o ustanowieniu Królestwa Bożego na Ziemi. Polecamy wszystkim czytelnikom do zaprenumerowania BLASKU NOWEGO WIEKU pod adres Stowarzyszenia albo w języku Ang. "DAWN" Bible Students Association, East Rutherford, N.J. 07073.

W miarę możliwości będziemy na ten sam temat uświadamiać czytelników na podstawie Pisma Świętego — głosić: Albowiem czas blisko jest." — Obj. 1:3.

WDZIĘCZNOŚĆ OJCU NIEBIESKIEMU

Ojciec Niebieski składamy Ci dzięki,
Za rok ubiegły któryśmy przeżyli,
Za doznawanie Twojej św. opieki,
Pod skrzydłami Twoimi bezpieczniejsi byli.

Daruj Nam Ojciec nasze przewinienia,
Któreśmy w naszym życiu popełnili,
Żeśmy Twojego świętego Imienia,
Jak się należy nieraz nie uczcili.

Ojciec Ty znasz nasze ulepienie,
I umysł nasz nie doskonalił,
Chociaż czynimy często wysilenie,
Lecz nasz wysiłek jest tak bardzo mały

Wobec dobroci miłosierdzia Twego,
Które okazujesz nam przez całe życie,
Wskazujesz nam drogę zawsze do dobrego,
Możemy odczuć to przy każdym świcie.

Jeśli przyszłego roku doczekamy,
Dopomagaj nam uczcić Imię Twoje,
Niech miłosierdzia dobroci doznamy,
Prosimy Cię zsyłaj na nas łaski zdroje.

K. Ż.

NIE KONIEC EGZYSTENCJI LUDZKIEJ

MIMO zachmurzonego horyzontu — mimo złowieszczych nowin prasy, radia i telewizji o powstających rozruchach, buntach, kradzieżach i rozlewach krwi ludzkiej Pismo Św. podaje jro-myk chwalebnej nadziei lepszego jutra wszystkim ludziom, którzy zechcą popodporządkować się pod nowy porządek Boskiego autorytetu. Taką nadzieję wystawia Pismo Św. wszystkim ludziom obecnie pogrążonym w obawie pogłębianej przez wyżej wymienione środki informacyjne, zwłaszcza prasę. Oto podajemy z Gw. Polarnej wyjątek artykułu z dn. 24 sierpnia h.r.:

Przed Wielką Katastrofą Ludzkości

IRONIA losu polega na tym, że człowiek współczesny kamienieje ze strachu przed skutkami bomby atomowej oraz innymi odkryciami naukowymi, które użyte dla celów wojennych spowodują śmierć wszystkiego co żywe na kuli ziemskiej a równocześnie nie chce widzieć tego, że zdecydowanie i uparcie sprowadza na świat widmo śmierci głodowej i wielkiej katastrofy całej ludzkości. W krajach rozwiniętych, stanowiących mniejszość w świecie, produkcja żywności wzrasta szybciej od liczby ich ludności, natomiast w stanowiących większość krajach nierozwiniętych dzieje się odwrotnie. Przybywa w nich co roku 50 milionów ludzi, których nie ma czym nakarmić.

Statystyka podaje, że liczba ludności wynosi dziś 3 biliony 300 milionów, z czego 2 biliony 200 milionów żyje w strefie głodu, w krajach nierozwiniętych. W roku 2000 ludności w krajach rozwiniętych wzrośnie o 100 milionów osób i wynosić będzie bilion 300 milionów, zaś w krajach nierozwiniętych zwiększy się o 2 biliony 800 milionów, osiągając 5 bilionów.

Taki ponury obraz podają spółcześni uczeni, kładąc winę na "kraje rozwinięte, które posyłały do krajów nierozwiniętych misjonarzy, lekarzy, plantatorów." Dalej czytamy: "Nie właściwe podejście do krajów nierozwiniętych może doprowadzić do nieobliczalnego w skutkach wybuchu. Nastąpi on, jak obliczają niektórzy uczeni, najpóźniej około 1980 roku." Jeżeli przyjmiemy te "obliczenia uczonych" to w 1980 r. głodowa śmierć dla bilionów zamieszkujących ludzi na naszej ziemi, która nie wyda dostatecznej ilości wyżywienia. Mając prawdziwe informacje z Biblii, nie godzimy się z wyżej podanymi "wywodami uczonych." Jesteśmy przeciwni szerzeniu tej bezpodstawowej obawy. Na łamach naszych pism wykazywaliśmy

i wykazujemy, że Pan Bóg stworzył ziemię dla człowieka i zapewnił człowiekowi dostatek wyżywienia, aby tylko ono było we właściwy i sprawiedliwy sposób podzielone.

Oto przykład w St. Zj. zaledwie osiem procent ludzi tego kraju pracuje w rolnictwie i rząd płaci duże sumy pieniędzy ludziom, aby nie uprawiali roli, gdyż magazyny są przepełnione zbożem, nie ma rynku zbytu na ten ogromny zapas żywności. Kanada podobnie się skarży. W Izraelu tonami mleko było wylwane w roku 1964. Podobne nadmiary produktów żywnościowych mają inne kraje. Stąd straszenie ludzi głodem w roku 1980 nie ma żadnej podstawy. Godzimy się jedynie z tym, że ziemia nie jest jeszcze racjonalnie uprawiana, że rozwój gospodarczy ma dużo do życzenia, że produkta żywnościowe nie są sprawiedliwie rozdzielane.

Zachodzi konieczność na ogólne uporządkowanie tych dziedzin i dokona tego jedynie Królestwo Boże. Proroctwo zapewnia, że wtedy "ziemia cała zakwitnie jako róża" że "gdy się wrzuci garść zboża do ziemi na wierzchu gór, zaszumi jako Liban urodzaj jego" (Psalm 72: 16), że napewno tak będzie po "naprawieniu wszystkich rzeczy, co był przepowiedział Bóg przez usta wszystkich świętych swoich proroków od wieków." — Dzie. Apos. 3:21.

KIEDY TO NASTANIE?

Pismo Św. nie podaje daty. Nastanie to wtedy Królestwo Boże zostanie zainicjowane. Chrystus Pan podał apostołom znaki po jakich należy spodziewać się jego ustanowienia. Miały powstać wojny wieści o wojnach, powstawać narody przeciw narodowi, królestwo przeciw królestwu, jako też miały być głody i mory i trzęsienia ziemi miejscami, oraz że to wszystko miały być początkiem największych boleści przychodzących na świat. (Mat. 24:6-8) W całej historii człowieka były wojny i w ogóle wszystkie wyżej wymienione nieszczęścia, ale nie do porównania z wojną zapoczątkowaną w roku 1914. Stąd wnioskujemy, że Chrystus Pan mówił o tym okresie — naszej erze straszego zamieszania, które miało wskazywać Jego prawdziwym naśladowcom o bliskim ustanowieniu Królestwa Bożego.

Pan Bóg stwarzając człowieka zapewnił jemu środki do podtrzymania wiecznego życia,

radości, szczęścia i pokoju, ale na warunkach przestrzegania Boskich praw. Nie planował dla niego wojowania i przelewu krwi, sam z wolnej własnej woli człowiek to obrał, ściągając na siebie i na swoje potomstwo te wszystkie nieszczęścia, włączając głody i mory. Powyżej wykazaliśmy o zapasach artykułów spożywczych, które gniją w wielu zaopierzonych składach, podczas gdy miliony ludzi obecnie znajduje się w strasznej nędzy, umierając z głodu. Nawet w tym najbogatszym kraju "miejscami są głody" i ci głodni się buntują. Cierpią głód niepotrzebnie.

Nasza ziemia jest niewyczerpaną spizarnią do wyżywienia wszystkich swoich obywateli. Tylko trzeba prawidłowo czerpać te pokarmy i sprawiedliwie dzielić się ze swoimi współbraćmi. Niestety to jeszcze nie nastąpiło i nie wiemy czy będzie inaczej w roku 1980. Wszak pewni jesteśmy, że ziemia będzie w stanie wyżywić wszystkich swoich obywateli, że nie będzie głodowej śmierci dla całego rodzaju ludzkiego. Takiej katastrofy nie będzie.

PRZEPOWIEDZIANY GŁÓD

W związku z naszym przedmiotem cytujemy prorocstwo o następującym głodzie: "Oto dni przychodzą, mówi panujący Pan, że pośle głód na ziemię, nie głód chleba, ani pragnienie wody, ale słuchania słów Pańskich." (Amos 8: 11) Tego rodzaju mamy obecnie głód wielki. Wielu nauczycieli dzisiejszego chrześcijaństwa popada w niewiarę, głosząc, że "Bóg umarł", że nie ma Boga. Pospolity lud nie ma pokarmu Słowa Bożego; Karmiony jest dogmatami średniowiecza, a to stwarza w jego umyśle niechęć do słuchania słów Pańskich, niechęć do badania Biblii, szerzy się w całym świecie wielka niewiara. Chrystus Pan i to przepowiedział, jako czytamy: "Ale gdy przyjdzie Syn człowieczy, i zali znajdzie wiarę na ziemi?" — Łuk 18:8.

Mało jest dzisiaj takich ludzi, którzy posiadają wiarę w prawdziwego Boga. Chrystus Pan powiedział także: "Nie bój się o maluczkie stadko! albowiem się upodobało Ojcu waszemu, dać wam królestwo." — Łuk 12:32.

Polegajmy przeto na tej obietnicy, spożywajmy pokarm duchowy z Pisma Św., aby nasza wiara w tych dniach wielkiego pokuszenia wzrastała, żebyśmy w naszym doświadczeniu odnieśli prawdziwe zwycięstwo. — Obj. 2:10.

Polegając na obietnicach Bożych poświęceni Panu są pewni że chociażby zostały wy-

nalezione dodatkowe narzędzie mordercze, choćby już za bombą atomową lub wodorową, choćby opanował największy szal wzajemnego mordowania się oszołomionych narodów, Bóg nie zezwoli na zupełną zagładę rodzaju ludzkiego. gdyż Jego Słowo zapewnia, że dla pożytku człowieka i jego pracy "ziemia na wieki trwa," — Kazn. Sal. 1:3,4.

Prawdą jest że zbliża się straszna noc ucisku na cały świat, zachowany na dzień wielkiego sądu Bożego, tak Pismo Św. głosi, tak głosiliśmy od roku 1878; lecz przy końcu, Pan Bóg "uśmierzy wojny aż do kończyn ziemi, łuk pokruszy i orężę połamie, a wozy (teraźniejsze tanki) ogniem popali i powie: Uspokójcie się a wiedźcie, że Ja Bóg." Wtedy "będę wywyższony między narodami, będę wywyższony na (całej) ziemi." — 46:10, 11.

Wtedy według słów św. apostoła Piotra, Chrystus Pan ze swym Kościołem ustanowi nowy świat, w którym "sprawiedliwość zamieszka." Taką nadzieję daje Pismo Św. wszystkim tym, którzy zachowają wiarę w Wieczystego Boga, zwłaszcza w ostatnim okresie Wieku Ewangelii, jako czytamy: "Odkupieni, mówię, Pańscy nawrócą się i przyjdą na Syon z śpiewaniem, a wesele wieczne będzie na głowie ich; radość i wesele otrzymają, a żal i smutek uciecze." — Izaj. 35:10.

ECHO Z KONWENCJI W FLERS, FRANCJA

Drogo umiłowani w Chrystusie Bracia i Siostry:
Pokój Boży Wam!

Łaska i miłosierdzie naszego Ojca Niebieskiego i Pana Jezusa Chrystusa niech napełnia serca i myśli wasze.

Z wielką radością pragniemy się z wami podzielić radością i błogosławieństwami, jakie z łaski naszego Ojca Niebieskiego otrzymaliśmy na uczcie duchowej we Flers dnia 29 Października 1978.

Braterstwo się licznie zgromadziło na tą ucztę duchową którą Pan hojnie błogosławił i ubogacił przez słowo Swe wypowiadane przez swe mówcze narzędzia, wykłady były budujące pobudzając nas do dalszej podróży do Niebiańskiej Ojczyzny, we wierności posłuszeństwie i miłości Ojca Niebieskiego i Panu Jezusowi Chrystusowi, też abyśmy czuwali i modlili się jak powiedział Pan aby nie wejść w pokuszenie tego dnia złego. Także konwencja odbyła się w miłym i przyjemnym nastroju duchowym.

Za co serdecznie dziękujemy Ojcu Niebieskiemu i Panu Jezusowi Chrystusowi za te wielkie błogosławieństwa które były nam dane na tej uczcie serdecznie dziękujemy wszystkim braciom i siostram za miłe pozdrowienia i życzenia nam przysłane. Przy zakończeniu tej uczty, konwencja życzyła aby podzielić się tymi błogosławieństwami otrzymanymi z wszystkimi braćmi i siostrami przez łamy Straży co też czynimy.

Życzę wszystkim miłym w Chrystusie wiele łask i błogosławieństw Ojcowskich! Śląc wam wszystkim miłe bratnie Chrześcijańskie pozdrowienie.

Zakończono tą uctę Pieśnią i modlitwą poczem wszyscy wrócili zadowoleni do domów swoich.

Wasz Brat w Panu,
Woźniak ?

Mich. 6:8 — "Co Bóg chce po tobie, tylko, abyś czynił sąd, a miłował miłosierdzie i pokornie chodził z Bogiem twoim." Czynić sąd znaczy przestrzegać sprawiedliwości między sługą a panem, między kupującym a sprzedawającym; znaczy czynić to, co byśmy chcieli, aby nam czyniono. Stosując tę zasadę do naszych słów znaczyłoby, że nie mamy źle mówić o naszym przyjacielu ani o wrogu; nie mamy opowiadać niepotrzebnie o kimś wszystkiego co o nim wiemy, jeżeli to opowiadanie miałoby jemu szkodzić, zniesławić go w oczach drugich. Znaczą, iż mamy miłować bliźniego i cenić jego dobro tak jak cenimy nasze własne, mamy bronić i ochraniać jego dobro tak gorliwie jak ochraniaemy swoje własne.

Jeżeli czyjeś myśli są niedobre, nieszczerze, niesprawiedliwe, to takiemu niemożliwym będzie unikać niedobrych, niesprawiedliwych, i niegrzecznych słów i czynów, gdyż z obfitości serca usta mówią. — Mat. 12:34. WT 1945/69.

Łaska i pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, niech strzeże myśli i serca Wasze w Chrystusie Jezusie!

Bardzo interesujące i pouczające Odczyty na podstawie Pisma Św. i obecnych wydarzeń są nadawane w każdą niedzielę z następujących Radiostacji:

Baltimore, Md.	WBMD	750 kil. od	12:00-12:15 popoł.
Boston, Mass.	WWEL	1430 kil. od	7:15-7:30 rano
Chicago, Ill.	WOPA	1490 kil. od	8:15-8:30 rano
Garden City, Mich.	WIID	1090 kil. od	2:45-3:00 popoł.
Grand Rapids, Mich.	WFUR	1570 kil. od	7:15-7:30 rano
E. Longmeadow, Mass.	WAQY	1600 kil. od	7:15-7:30 rano
Hayward, Wis.	WHSM	910 kil. od	9:30-9:45 rano
Stevens Point, Wis.	WXYQ	1010 kil. od	8:45-9:00 rano
Ware, Mass.	WARE	1250 kil. od	7:45-8:00 rano
Milwaukee, Wis.	WYLO	540 kil. od	11:30-11:45 rano
Minneapolis, Minn.	KUXL	1570 kil. od	1:30-1:45 popoł.
Niagara Falls, N.Y.	WHLB	1290 kil. od	9:45-10:00 rano
West Hartford, Conn.	WMLB	1570 kil. od	8:45-9:00 rano
Pittsfield, Mass.	96 AM	1110 AM od	8:15-8:30 rano

POLECA SIĘ ŁASKAWEMU WYSLUCHANIU

Zaiste, jak wdzięcznymi jesteśmy za pomoc, która przychodzi do nas przez Boga, przez Jego Słowo, przez Ewangelię, którą On dał, przez naszą społeczność z Jego ludem i przez rozmaite sposoby, jakimi On pomaga nam tymi cudnymi pośrednictwami, które On dostarczył dla błogosławienia Swego ludu. Obyśmy nigdy nie stracili z ocz naszych Pana, gdy nadal usiłujemy kroczyć po wąskiej drodze, aż usłyszymy Jego "To dobrze, służy dobry i wierny!"

The Dawn, January, 1977

CENNIK LITERATURY BIBLIJNEJ

Pismo Św., średni format, w twardej opr. płóc.	2.50
Konkordancja Biblijna płóc. opr.	5.00
Stary rocznik Straży lub Brzasku Nowej Ery	1.00
Nowe Niebiosy i Nowa ziemia	.15
Czy Bóg wysłuchiwa modlitwy?	.15
O Nieomyślności Papieży	.15
Manna, skórkowa opr.	2.00
Boski Plan Wieków, 1-szy tom, 416 stron; dzieło bardzo cenne	1.00
Pytania do 1-go tomu— dla ułatwienia w studiowaniu tegoż	.35
Pojednanie między Bogiem i człowiekiem— 5-ty tom W. P. Św.	1.25
Nowe Stworzenie— 6-ty tom wykładów Pisma Św.	1.25
Pytania do Tomu 6-go	.35
Blask Nowego Wieków— dwumiesięcznik, w formie broszurowej. Roczna prenumerata	2.00
Straż— dwumiesięcznik, w formie zeszytowej Roczna prenumerata	2.00
Oto Król Wasz— dzieło traktuje o wtórym przyjsciu Chrystusa	.50
Raport Pilata do cesarza Tyberiusza	.15
Gdzie są umarli?	.10

Ktokolwiek nie jest w stanie zakupić literatury, proszony jest zgłosić się po wypożyczenie książek powyżej ogłoszonych; albo po bezpłatne gazetki na rozmaite tematy.

Zamówienia prosimy adresować:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680